

Sygn. akt III RC 55/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Piszczu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jakub Błesiński

Protokolant st. sekr. sądowy Joanna Święcka

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 roku w Piszczu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej A. K. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. P.

przeciwko R. D.

o podwyższenie alimentów

orzeka:

1. alimenty ustalone ugodą zawartą w przed Sądem Rejonowym w Piszczu , w dniu 27 września 2018 roku, w sprawie sygn. akt III RC 133/18, od pozwanego R. D. na rzecz małoletniej A. K. (1) w kwocie po 500 złotych miesięcznie, z dniem 29 maja 2020 roku podwyższa do kwoty 700 (siedemset) złotych miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejs z rat, do rąk ustawowej przedstawicielki małoletniej powódki A. P. z tym, że odsetki za opóźnienie liczone będą od dnia 1 listopada 2020 roku,
2. w pozostałej części powództwo oddala,
3. nie obciąża stron kosztami sądowymi,
4. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniej powódki kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,
5. wyrokowi w punkcie 1. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 55/20

UZASADNIENIE

W dniu 29 maja 2020 roku małoletnia A. K. (1), zastąpiona przez przedstawicielkę ustawową A. P., wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego R. D. ustalonych na podstawie ugody zawartej w dniu 27 września w sprawie III RC 133/18 Sądu Rejonowego w Piszczu pomiędzy przedstawicielką ustawową małoletniej powódki A. P., a pozwanym R. D. z kwoty 500 złotych miesięcznie do kwoty 900 złotych miesięcznie płatnych z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dziecka A. P..

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że od czasu zawarcia ugody minęło około 2 lat. Ze względu na fakt, iż małoletnia A. K. (1) ma obecnie siedem lat, jej potrzeby są większe niż potrzeby pięcioletniego dziecka.

Wskazała, iż na miesięczny koszt utrzymania małoletniej A. K. (1) składają się następujące wydatki: wyżywienia – 400 złotych, czynsz za mieszkanie – 300 złotych, opłaty za przedszkole – 150 złotych, zajęcia taneczne -70 złotych, odzież – 300 złotych, zabawki oraz rozrywka – 200 złotych, lekarstwa – 50 złotych, środki czystości i kosmetyki – 100 złotych. Ponadto ponosi roczne koszty utrzymania: opłata za komitet rodzicielski – 65 złotych, wycieczki organizowane przez przedszkole dziecka – 80 złotych, leczenie stomatologiczne – 400 złotych. Łączny miesięczny koszt utrzymania małoletniej wynosi około 1 600 złotych.

Przedstawicielka ustawowa podkreśliła, że to wyłącznie ona sprawuje osobistą opiekę nad małoletnią, dba o jej prawidłowy rozwój emocjonalny i duchowy. Ojciec dziecka nie utrzymuje żadnych kontaktów z córką, nie odwiedza jej, nie dzwoni, nie daje żadnych prezentów. R. D. swój wkład w utrzymanie córki ogranicza do lożenia zasądzonych alimentów. Pozwany nie poczynił żadnych kroków, aby uregulować kontakty z córką.

Przedstawicielka ustawowa wskazała, iż małoletnia ma talent muzyczny. A. P. zapisała córkę do Ogólnokształcącej Szkoły (...) w P.. W związku z powyższym, znacząco wzrosną koszty związane z uczestnictwem małoletniej w zajęciach muzycznych.

A. P. wskazała, iż pracuje w salonie fryzjerskim i zarabia około 1 200 złotych. Podała, że zmuszona jest nieustannie korzystać z pomocy finansowej swoich rodziców, którzy w znacznej mierze pokrywają koszty utrzymania A..

W odpowiedzi na pozew pozwany R. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że przedstawione przez A. P. miesięczne wydatki na dziecko, w wysokości 1 600 złotych są znacznie zawyżone. W jego ocenie koszty utrzymania dziecka wynosi 865 złotych. Zarzucił przedstawicielce ustawowej błędy w obliczeniach i zauważył, że po obliczeniu wskazanych przez nią wydatków oraz po uwzględnieniu opłaty za przedszkole za 10 miesięcy, koszty utrzymania małoletniej wynoszą 1 029,50 złotych. Podkreślił, że nauka w szkole muzycznej, do której będzie uczęszczała jego córka są niższe niż przedszkole prywatne, czy nawet publiczne. Zaznaczył również, że książki są nieodpłatne. Ponadto wskazał, że matka małoletniej otrzymuje pomoc od państwa w postaci świadczenia wychowawczego 500+, zasiłku rodzinnego w wysokości 124 złotych, świadczenia 300+ na wyprawkę szkolną oraz dofinansowanie do wypoczynku w kwocie 500 złotych. Wskazał, że po rozwodzie będzie mogła ubiegać się o dodatkowe 193 złote dla matek samotnie wychowujących dzieci.

Pozwany wskazał, że jego miesięczny dochód wynosi około 2 016 złotych koszt utrzymania wynosi 2 330 złotych. Ponadto ma również zaciągnięty w banku debet na kwotę 2 000 złotych.

Sąd ustalił, co następuje:

Na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Piszcu w sprawie III RC 133/18 z dnia 27 września 2018 roku R. D. zobowiązał się do płacenia na rzecz małoletniej A. K. (1) alimentów w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatnych z góry od dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w terminie płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniej A. P., w miejsce alimentów ustalonych w drodze ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Piszcu w dniu 26 listopada 2015 roku w sprawie RC 246/15 w kwocie po 350 złotych miesięcznie.

(dowód: załącznik do protokołu skróconego k. 36 akt sprawy III RC 133/18 Sądu Rejonowego w Piszcu)

Małoletnia A. K. (1) miała wówczas 5 lat i uczęszczała do przedszkola. Koszt przedszkola wynosił około 160 złotych miesięcznie. Była alergiczka i w związku z tym była pod opieką dermatologa.

A. P. miała 25 lat. Była bezrobotna. Podejmowała się prac dorywczych, z których to osiągała około 600 złotych miesięcznie. Mieszkała u rodziców, gdzie zajmowała jeden pokój z córką. Rodzice pomagali jej i uiszczali opłaty za mieszkanie. Korzystała z świadczenia wychowawczego 500+ oraz zasiłku rodzinnego w wysokości 125 złotych.

R. D. miał 24 lata. Pozostawał bez pracy. Z poprzedniej pracy zrezygnował ze względu na zbyt niskie zarobki, które oscyływały w granicach 1 500 złotych netto. Ponościł koszty związane z pokojem w akademiku, zakupem karty pasażera oraz abonamentem telefonicznym. Miał problemy zdrowotne z ręką, które uniemożliwiały mu ciężką pracę fizyczną.

(dowód: informacje o wynagrodzeniu i ubezpieczeniach społecznych k. 17-22; świadectwo pracy R. D. k.23, zaświadczenie o zamieszkaniu w akademiku k. 24; karta pasażera k. 25; faktury za usługi telekomunikacyjne k. 27-29; zaświadczenie o wysokości opłat przedszkolnych k. 3; zeznania A. P. k. 33v; zeznania R. D. k. 34-34v akt sprawy III RC 133/18 Sądu Rejonowego w Piszcu)

Obecnie małoletnia A. K. (1) ma 7 lat i rozpoczęła edukację w szkole muzycznej w P.. Ma alergię na nikiel i kobalt. Na średniomiesięczne koszty jej utrzymania składają się koszty wyżywienia około 300-400 złotych, ubrania około 300 złotych, koszty wypożyczenia instrumentu, obiadów innych szkolnych składek około 130 złotych, dojazdy do szkoły 100 złotych, wizyty u dermatologa około 200 złotych rocznie, maść 70 złotych na kwartał stomatolog około 300 złotych rocznie, na środki higieniczne 80 złotych miesięcznie, a także koszty rozrywek i wyżyć około 200 złotych rocznie. Średniomiesięczny koszt utrzymania małoletniej wynosi około 1 200 – 1 400 złotych

Obecnie A. P. ma 28 lat. Tymczasowo mieszka w (...), zamierza jednak wrócić do P.. Pozostaje bez zatrudnienia z uwagi na wypadek samochodowy, w którym niedawno uczestniczyła. Do końca grudnia będzie chodzić w gorszej medycynie. Jest pod opieką neurologa z uwagi na drętwienie rąk.

Obecnie R. D. ma 27 lat. Mieszka wraz ze swoją narzeczoną A. M. u jej babci. Pracuje na umowie o pracę na stanowisku barmana. Zarabia około 2 100 - 2 200 złotych miesięcznie oraz uzyskuje dodatkowe wynagrodzenie za nadgodziny w kwocie około 120-130 złotych. Poności koszty wyżywienia 400-450 złotych. Poności koszty związane ze spłatą debetu zaciągniętych na karcie kredytowej w wysokości około 150 złotych miesięcznie. W marcu 2020 roku przeszedł zabieg wycięcia torbiela. Nie otrzymał z tego tytułu zwolnienia lekarskiego. R. D. wraz ze swoją narzeczoną przyjeżdża do P. raz w miesiącu na 2-3 dni. Nie widuje się w tym czasie z córką, nie zabiega o kontakty z nią, nie kupuje jej prezentów, nie przekazuje dodatkowych pieniędzy. Alimenty płaci regularnie.

Partnerka R. D. jest w 4 miesiącu ciąży. Pracuje na umowie o pracę, z której otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 2 000 - 2 100 złotych.

(dowód: umowa zlecenia k. 28, potwierdzenie płatności k.32-34; dokumentacja medyczna k. 38; zaświadczenie dermatologa k. 57; dokumentacja medyczna k. 70; zeznania świadka A. M. k. 73-74, zeznania A. P. k. 24v-25; zeznania R. D. k. 25-26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, a w szczególności zeznań stron i dokumentów złożonych przez strony oraz zeznań stron i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Piszcu III RC 133/18. Sąd dał wiarę w całości dowodom z dokumentów, zaś dowodom z zeznań stron w zakresie wyżej opisanym.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 kro rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Tak, więc od chwili urodzenia zobowiązani są do dostarczania dzieciom środków utrzymania i wychowania.

Z przepisu powyższego wynika, że rodzice mogą być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko jest w stanie utrzymać się samodzielnie i nie pozostaje w niedostatku lub posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie jego kosztów utrzymania lub wychowania. We wszystkich innych wypadkach na rodzicach ciąży obowiązek utrzymania dziecka, ograniczony tylko ich możliwościami zarobkowymi i majątkowymi.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro).

Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumie się takie potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiednio do wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Zgodnie z art. 96 kro, rodzice są obowiązani troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Stosownie do tej dyrektywy rodzice są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych i kulturalnych, także środki wychowania i kształcenia według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonanie obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 stycznia 2000r. w sprawie I CKN 1077/99, LEX nr 51637).

Przez możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także zarobki i dochody, które osoba zobowiązana **może i powinna** uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Zgodnie z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, w tym podwyższenia, obniżenia lub uchylecia alimentów.

Przez zmianę stosunków rozumie się zmianę usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub zmianę możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, istotne zwiększenie lub zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Rozstrzygnięcie oparte na podstawie art. 138 kro polega na porównaniu stanu istniejącego w dacie zawarcia ugody z dnia 27 września 2018 roku w sprawie III RC 133/18 podwyższającej alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie.

Zadaniem Sądu w niniejszej sprawie było zatem ustalenie, czy po zawarciu wyżej wspomnianej ugody, nastąpiła istotna zmiana okoliczności w zakresie sytuacji rodzinnej, osobistej i zarobkowej zobowiązanego oraz w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, uzasadniająca zmianę dotychczasowej wysokości alimentów. Dlatego też Sąd przede wszystkim porównał, po pierwsze, jak kształtowały się usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki w dacie poprzedniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego, a jak w czasie orzekania w niniejszej sprawie, a po wtóre - porównał możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego we wskazanych wyżej okresach.

Od daty zasądzenia ostatnich alimentów upłynęły dwa lata. Niewątpliwie zatem wzrosły usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki. Wiąże się to bowiem z jej dorastaniem i przede wszystkim kształceniem. Zdaniem Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w pełni podziela, różnica wieku dziecka spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość alimentów, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb uprawnionego do alimentów (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965r. w sprawie I CZ 135/64, niepubl.).

Obecnie małoletnia A. K. (2) rozpoczęła pierwszy etap edukacji. Uczęszcza do I klasy szkoły podstawowej. Zwłaszcza początek roku szkolnego wiąże się ze znacznymi wydatkami. Ponadto małoletnia jest w wieku intensywnego wzrostu, co wiąże się z zakupem nowych ubrań i butów, środków higieny osobistej, itp.

Sytuacja matki małoletniej powódki uległa zmianie. A. P. obecnie jest po wypadku samochodowym w związku z czym jej możliwości zarobkowe uległy znacznemu ograniczeniu. Ponadto A. P. nie mieszka obecnie z rodzicami, w związku z czym ponosi wyższe koszty mieszkania. Zanim doszło do wypadku matka małoletniej starała się osiągać dochód podejmując się prac dorywczych.

Matka małoletniej powódki nie jest w stanie sama sprostać ciągle rosnącym wydatkom związanym z utrzymaniem i wychowaniem dziecka. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż rodzice małoletniej powódki nie są zobowiązani do

zaspokajania finansowych potrzeb dzieci w częściach równych. Zgodnie z treścią art. 135 § 2 kro, wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Małoletnia powódka znajduje się pod bezpośrednią opieką matki, która sama czyni starania o jej rozwój umysłowy i fizyczny, co wiąże się z nakładem osobistej pracy wychowawczej. Nie bez znaczenia jest również fakt, że pozwany nie interesuje się małą. Nie kontaktuje się z nią, nie odwiedza jej. Nie sprawuje zatem w najmniejszym zakresie nawet czasowej opieki nad małą. Nie czyni żadnych osobistych starań w celu wychowania i utrzymania córki oprócz płaconych alimentów. Wszystkie obowiązki spoczywają na matce małej, która sprawuje codzienną opiekę nad córką. W tej sytuacji ciężar finansowy utrzymania dzieci powinien spoczywać przede wszystkim na pozwany.

Sytuacja pozwanego również się zmieniła. R. D. z tytułu wynagrodzenia za pracę osiąga stały miesięczny dochód w wysokości około 2 200 zł netto. Ponadto otrzymuje wynagrodzenie za nadgodziny w kwocie około 150 zł miesięcznie. Jego sytuacja finansowa ustabilizowała się. Mieszka u babci swojej narzeczonej i spodziewa się kolejnego dziecka. Sąd nie dał wiary, że pozwany ponosi koszty zamieszkiwania ze względu na niespójność zeznań pozwanego oraz świadka A. M.. Dziwi fakt, że pozwany wraz z nową partnerką, z którą spodziewa się dziecka mieszka wraz z babcią partnerki, w jej mieszkaniu – jednym pokoju i rzekomo pokrywa cały koszt tego mieszkania. Dziwi również twierdzenie, jakoby partnerka pozwanego, która zeznała, że ich sytuacja finansowa jest zła i nie są w stanie zgromadzić żadnych oszczędności opłaca koszty mieszkania swojego ojca. Znamiennym jest, że ojciec partnerki pozwanego mieszka sam i otrzymuje około 2000 złotych emerytury. Sam zatem mógłby ponosić koszty swojego mieszkania. Sąd z dużą ostrożnością podchodził do zeznań pozwanego i jego partnerki w tym zakresie. Zeznania te wydają się być mało wiarygodne i mało logiczne. Pozwany, który rzekomo jest w trudnej sytuacji finansowej mógłby bowiem zamieszkać ze swoją partnerką w mieszkaniu jej ojca. Nie ponosiłby wówczas żadnych kosztów mieszkania, skoro i tak opłaca je jego partnerka. W ocenie Sądu takie działanie, w sytuacji, gdy pozwany wraz z partnerką spodziewają się dziecka, nie posiadają oszczędności, a wydatki są równe dochodom jest niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Pozwany pracuje 3-4 dni w tygodniu. Sąd doszedł więc do wniosku, iż R. D. ma możliwości otrzymywania dodatkowego dochodu. Ma on bowiem czas, ażeby wyjeżdżać np. do P. na kilka dni, chodzi z nową partnerką do lekarzy, na pobranie krwi i inne badania co najmniej 3-4 razy w miesiącu. Jeżeli wizyty te są planowane pozwany bierze sobie wolne w pracy. Za te dni nie jest mu płacone.

R. D. ukończył (...). Podawał też, że pod koniec 2018 roku rozpoczyna kurs trenerski, który umożliwi mu dodatkową pracę. Dość znamiennym jest to, że pozwany, zgodnie ze swoim wykształceniem, mógłby znaleźć zatrudnienie jako nauczyciel W-F. Mógłby także prowadzić zajęcia np. jako trener personalny. Jak sam oświadczył, nie chce on jednak pracować jako nauczyciel, ponieważ ma znajomych nauczycieli i oni mało zarabiają oraz musiałyby brać dodatkowe zajęcia z dziećmi lub na basenie. Pozwany podał, że on tak nie chce. W ocenie Sądu pozwany w wolnych dniach może podjąć się dodatkowej pracy. Jak już wyżej zaznaczono pozwany powinien działać w sposób, który pozwoli mu w jak najwyższym stopniu zaspokoić potrzeby dziecka.

Pozwany podejmując konkretne decyzje życiowe, w tym decyzje o charakterze finansowym, czy o założeniu nowej rodziny, powinien mieć na uwadze, że ma na utrzymaniu małą dziecko, któremu musi zapewnić środki finansowe. Małoletnia powódka nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i to na rodzicach ciąży obowiązek dostarczenia jej środków utrzymania i wychowania.

Zważywszy na wiek i stan zdrowia pozwanego, jego stały dochód, dochód z pracy w godzinach nadliczbowych, uznać należy, że pozwany jest w stanie wywiązywać się z podwyższonego o 200 zł na rzecz małej powódki obowiązku alimentacyjnego.

W ocenie Sądu zasądzone alimenty będą adekwatne do wieku i usprawiedliwionych potrzeb małej powódki oraz możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Sąd dał wiarę zeznaniom przedstawicielki ustawowej małej powódki w zakresie wskazania usprawiedliwionych potrzeb małej. Jej zeznania nie wskazują, ażeby próbowała w sposób tendencyjny zawyżyć potrzeby małej. Również w świetle doświadczenia życiowego są w pełni adekwatne

do potrzeb dziecka w wieku A. K. (1). W pozostałym zakresie Sąd powództwo o podwyższenie alimentów oddalił, uznając, że sytuacja pozwanego nie pozwala mu na płacenie alimentów w żądanej przez małoletnią powódkę kwocie 900 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd, w oparciu o przepis art. 138 kro, art. 133 § 1 kro i art. 135 § 1 i § 2 kro, alimenty ustalone na podstawie ugody zawartej w dniu 27 września w sprawie III RC 133/18 Sądu Rejonowego w Pieszku pomiędzy ustawową przedstawicielką małoletniej powódki A. P. a pozwanym R. D. podwyższył z kwoty 500 złotych miesięcznie do kwoty 700 złotych płatnych z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejs z rat do rąk ustawowej przedstawicielki małoletniej powódki A. P., z dniem 29 maja 2020 roku, to jest z dniem wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu alimenty w tej wysokości są adekwatne do wieku i usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki oraz możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Pozostałą kwotę brakującą na utrzymanie dziecka powinna łożyć jej matka.

Mając na uwadze wynik postępowania, Sąd w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądził od pozwanego R. D. na rzecz małoletniej powódki kwotę 1 000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokowi w punkcie podwyższającym alimenty Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.